

ANDRZEJ PAPUZIŃSKI

Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego

Bydgoszcz

ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA A KULTURA. PRÓBA SYSTEMATYZACJI UJEĆ ŚWIADOMOŚCI EKOLOGICZNEJ W KONTEKŚCIE RELACJI AKCEPTOWANIE – RESPEKTOWANIE WARTOŚCI

Aż do tej pory twórcy filozofii ekologii niezmiernie mało uwagi poświęcają sprecyzowaniu wprowadzanych przez siebie terminów. Całkowicie skoncentrowani na praktycznej stronie kwestii ekologicznych, nie wdają się w rozważania metodologiczne i zabiegi definicyjne. Bazują na odwoływaniu się do kategorii szeroko stosowanych i powszechnie zrozumiałych w społeczeństwie. Zadawała ich intuicyjny odbiór pojęć, którymi się posługują. Jednym z nich jest *świadomość ekologiczna*. Szerzą ją, nie troszcząc się o to, co dokładnie należy przez nią rozumieć.

Ponieważ *świadomość ekologiczna* to nazwa zbiorcza dla konkretnych wartości, przekonań, wzorów postępowania, taka praktyka wydaje się usprawiedliwiona i uzasadniona. Konkretnie postawy są na pewno ważniejsze od pojęć służących do ich nazwania. Rzecz w tym, że różne postawy proekologiczne są w istotny sposób określone przez kontekst filozoficzny kategorii używanych w dyskusjach ekologicznych i przy podejmowaniu decyzji dotyczących środowiska społeczno-przyrodniczego. Analiza ruchów, programów i działań ekologicznych wskazuje na istnienie związku między nimi a nie za każdym razem wyraźnie sformułowanym, ale obecnym w nich zawsze filozoficznym sposobem rozstrzygnięcia zagadnień, od których zależy tak treść pojęcia *świadomości ekologicznej*, jak też strategia oddziaływania na społeczeństwo. Rozstrzygnięcie teoretycznej kwestii *świadomości ekologicznej* ma pierwszorzędne znaczenie dla sposobu rozwiązania kryzysu ekologicznego jako kryzysu nowoczesnego społeczeństwa.

W centrum filozoficznego problemu *świadomości ekologicznej* stoi relacja między akceptacją norm, wzorów i ideałów kulturowych, jakie składają się na tę świadomość, a respektowaniem tych norm, wzorów i ideałów¹. Choć w filozofii ekologii żywo dyskutuje się sprawy szerokiej akceptacji zasad ekologicznych w społeczeństwie, nie ulega wątpliwości, że ostatecznym celem praktycznie zorientowanych dociekań ekologicznych jest respektowanie tych zasad w zachowaniu. Nie ulega wątpliwości, że akceptacja i respektowanie w bardzo wielu przypadkach nie są ze sobą tożsame. Można pokusić się o tezę, że niemała część nowoczesnych społeczeństw już zna i „prywatnie” akceptuje normy, wzory i ideały ekologiczne, tyle że nie wciela ich w życie w działaniach podejmowanych na gruncie społecznym, jako manager, businessman, administrator, robotnik. Następujące stanowiska są zatem możliwe teoretycznie:

1. respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych jest rezultatem ich akceptacji;
 - (1a) respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych po-

¹ Na różnicę między akceptacją i respektowaniem norm, wzorów, ideałów *etc.* zwraca uwagę J. Kmita. Zgodnie z tym, co twierdzi, akceptacja przekonania jest związana z większą lub mniejszą świadomością występowania stwierdzanego w nim stanu rzeczy; respektowanie przekonania polega na potwierdzaniu swojego pozytywnego stosunku do danego przekonania w ramach podejmowanych czynności, nawet wtedy gdy nie jest ono akceptowane, tzn. albo respektująca dane przekonanie jednostka się z nim nie zgadza, albo też respektowaniu danego przekonania nie towarzyszy wiedza (wyrażalna w języku) dotycząca danego przekonania. (Por. szerzej: J. Kmita, *Dziedziny kultury*, w: idem, *Kultura i poznanie*, Warszawa 1985, s. 24-27.) W życiu codziennym często się można spotkać z zachowaniami respektującymi określone przekonania bez ich akceptacji wynikającej z nieznamomości tychże przekonań. Za przykład może posłużyć postępowanie dziecka, które pozdrawia dorosłego. Może ono to czynić ze względu na chęć pochwały ze strony rodziców lub obawę przed ich niezadowolaniem, niczego nie wiedząc, że swoim zachowaniem wciela w życie normę nakazującą szacunek i okazywanie szacunku starszym. Zachowania obserwowane w przypadku spotkania przedstawicieli dwóch różnych kultur przynoszą z kolei liczne świadectwa zachowań kierowanych zasadą respektowania znanych lecz nie akceptowanych przekonań (np. zachodni turysta zdejmujący obuwie przed wejściem do meczetu lub nakrywający czubek głowy przed zwiedzeniem synagogi).

- krywa się z ich akceptacją (respektowanie jest identyczne z akceptacją);
- (1b) respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych jest przedłużeniem działań, które doprowadziły do ich akceptacji (respektowanie jest późniejsze od akceptacji, która jest jego warunkiem koniecznym);
2. respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych nie jest zależne od ich akceptacji (można respektować coś innego, niż się akceptuje);
- (2a) respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych nie jest zależne od ich akceptacji i nie prowadzi koniecznie do ich akceptacji (wystarczy respektować, nie troszcząc się o akceptację);
- (2b) respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych nie jest zależne od ich akceptacji, ale stanowi warunek ich akceptacji (respektowanie jest podstawą zabiegów mających na celu akceptację respektowanych treści).

O sposobie rozumienia tej relacji decyduje stanowisko zajęte w kwestii rozwiązań problemu świadomości i kultury, jakie podsuwa filozofia współczesna.

1. Świadomość ekologiczna a świadomość

Świadomość ekologiczna nie jest czymś odrębnym od świadomości. Świadomość ekologiczna jest integralną częścią świadomości. Określenie *ekologiczna* służy jedynie tematycznemu wyodrębnieniu tego kręgu zagadnień, którym się zajmują filozofowie ekologii ze względu na przedmiot ich dyscypliny. Dlatego stanowiska wypracowane w filozofii na temat świadomości w istotny sposób określają treść kategorii *świadomość ekologiczna* – nawet wówczas, gdy piszący o niej filozofowie nie wypowiadają się w tej sprawie.

We współczesnej literaturze filozoficznej mówi się o świadomości w dwóch kontekstach: starożytno-średniowiecznym (przedkartyjskim) i nowożytnym (pokartyjskim). Trudność z jedno-

znacznym wskazaniem stanowiska zajmowanego przez filozofów ekologii w sprawie świadomości ekologicznej polega na tym, że ich twórczość jest uwikłana w oba te konteksty. Poszukiwanie świadomości umożliwiającej życie (J. Seed²), będące celem filozofii ekologii, łączy ją z pierwszym kontekstem; podzielane przez wielu przekonanie o uprzywilejowanym dostępie świadomości ekologicznej do obiektywnej prawdy bytu – z drugim.

Związek filozofii ekologii z przedkartyjską tradycją refleksji na temat świadomości jest rezultatem etycznego ukierunkowania myśli ekologicznej. Świadomość jako uświadamianie sobie następstw własnego działania to klucz do problematyki ekologicznej. Łączy ją ono z naszym rozumieniem samych siebie jako istot autonomicznych, zdolnych do samodzielnego zmieniania siebie i – w ślad za tym – zastanej kultury. W filozofii ekologii dominuje pojęcie świadomości skierujące uwagę na problematykę sumienia (sumienie ekologiczne: A. Leopold, J. Aleksandrowicz³).

Więź filozofii ekologii z pokartyjskim kontekstem dociekań nad świadomością dochodzi do głosu wszędzie tam, gdzie pojawia się problem tożsamości świadomości i wszystkich innych stanów mentalnych. Przybiera ona dwojaką formę. Po pierwsze, zgodnie z filozoficznym programem Descartesa, polega na przedmiotowym utożsamieniu świadomości i pozostałych stanów mentalnych. Po drugie, odpowiednio do współczesnej krytyki kartzyjskiego programu filozofii, polega na negacji identyczności świadomości i mentalności oraz na dążeniu do uzmysłowienia nam kulturowej roli takich stanów mentalnych, jak uczucia, nastroje, doznania.

W rezultacie splotu przed- i pokartyjskiej tradycji filozoficznej w obu jej odmianach w filozofii ekologii przyjęły się dwa rozwiązania zagadnienia świadomości ekologicznej. Jest ona interpretowana jako: (a) funkcja jaźni, (b) funkcja kultury.

² Por. J. Seed, *Antropocentryzm*, w: B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka. Życie w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, Wyd. Pusty Obłok, Warszawa 1995, s. 318.

³ Por. A. Leopold, *Sand County Almanac*, New York: Oxford, 1949; J. Aleksandrowicz, *Sumienie ekologiczne*, Warszawa 1969.

1.1. Świadomość ekologiczna jako funkcja jaźni

W tym przypadku przez świadomość ekologiczną jest głównie rozumiana ludzka zdolność do uświadamiania sobie i moralnej oceny następstw własnego działania w zakresie zagadnień o potencjalnych następstwach dla środowiska społeczno-przyrodniczego człowieka. Przy tym należy podkreślić, że działanie jest tu traktowane jako w pełni racjonalne, przemyślane, umotywowane przez przeprowadzoną w oparciu o wszystkie dostępne dane kalkulację profitów i strat. Przy takim ujęciu świadomość ekologiczna stanowi część subiektywnej jaźni, zdolnej do uświadamiania sobie wszystkich zjawisk mentalnych, wobec której nie jest możliwa iluzja w odniesieniu do własnego życia mentalnego. Z takiego postawienia sprawy świadomości ekologicznej wynika określona strategia jej rozwoju i upowszechniania w społeczeństwie. Polega ona na odsłonięciu przed człowiekiem przeoczanego obszaru zjawisk decydujących o jakości jego życia w środowisku społeczno-przyrodniczym.

1.2. Świadomość ekologiczna jako funkcja kultury

Natomiast w tym przypadku świadomość ekologiczna rozumiana jak powyżej jest jedynie fragmentem szerszego kontekstu mentalnego. Świadomość ekologiczna będzie tutaj przede wszystkim skłonnością do odnajdywania relacji pomiędzy nieświadomymi stanami mentalnymi a kulturowo aprobowanymi normami, wartościami, ideałami, stereotypami myślenia i standardami działania o następstwach ekologicznych; będzie intelektualną zdolnością do rozpoznawania ekologicznych skutków nie uświadamianych sobie na co dzień przez człowieka potrzeb, doznań, nastrojów i uczuć; będzie wysiłkiem oceny intencjonalnego charakteru mentalności ukierunkowanej świadomości do podejmowania lub zaniechania działań przekształcających środowisko społeczno-przyrodnicze. Autonomiczna funkcja sumienia ekologicznego jest tu nie do przyjęcia. Świadomość ekologiczna może ją pełnić pod warunkiem odszyfrowania mentalnych podstaw kultury i ich wpływu na stan geo-, bio- i zoosfery. Wynikająca z takiego postawienia zagadnienia świadomości ekolo-

gicznej strategii jej rozwoju i upowszechniania w społeczeństwie jest przede wszystkim skierowana na rozwój krytycznego myślenia o zastanej kulturze. Polega na dbałości o to, aby potencjał ekologicznego sprzeciwu nie rozpląnął się pośród potrzeb, wyobrażeń, mniemań, pragnień, oczekiwań, zamierzeń i marzeń, które w gotowej postaci są podsuwane przez społeczeństwo w jego obecnej formie.

Ujęcie świadomości ekologicznej jako funkcji jaźni wskazuje na związek z tzw. filozofią świadomości, której program został wytyczony przez Descartesa; jako funkcji kultury – krytycznych wobec filozofii świadomości nurtów filozofii kultury.

2. Świadomość ekologiczna a filozofia świadomości

Przez filozofię świadomości będziemy tu rozumieć te wszystkie kierunki filozoficzne, które dążą do realizacji celu postawionego w XVII w. przez Descartesa i stosują wypracowane przez niego metody rozwiązania tego zagadnienia.

W związku z zagadnieniem świadomości ekologicznej jako funkcji jaźni problem przybiera formę poniższego pytania. Czy treści wkładane przez filozofów ekologii w to pojęcie świadomości ekologicznej opierają swoją pewność na takich samych podstawach, co filozofia świadomości: (1) teorii poznania zorientowanej na świadomość, (2) utożsamieniu świadomości z wszelkimi zjawiskami mentalnymi, (3) przeciwstawieniu podmiotu i przedmiotu poznania, (4) rozpatrywaniu stosunku między ciałem i duszą zgodnie z zasadami dualizmu kartezjańskiego⁴?

Teoretyczna interpretacja świadomości ekologicznej jako funkcji jaźni tylko częściowo realizuje program filozofii świadomości. Kontynuuje teorię poznania zorientowaną na świadomość i brak różnicowania między świadomymi i nieświadomymi zjawiskami mentalnymi. Należy podkreślić istnienie tych punktów styecznych z filozofią świadomości, gdyż zdecydowana krytyka, z jaką spotyka się na

⁴ Por. H. Hastedt, *Świadomość*, w: *Filozofia. Podstawowe pytania*, red. E. Martens, H. Schnädelbach, Warszawa 1995, s. 691.

gruncie omawianego stanowiska kartezjańskie przeciwstawienie podmiotu i przedmiotu poznania oraz dualistyczny porządek świadomości (*res cogitans*) i materii (*res extensa*) może prowadzić do opacznego przeciwstawienia całej filozofii ekologii tradycji kartezjańskiej.

Konsekwencje kontynuacji części filozoficznego programu Descartesa przez część filozofów ekologii polegają na urzeczywistnieniu pierwszego z teoretycznie możliwych rozwiązań relacji pomiędzy akceptacją i respektowaniem treści świadomości ekologicznej: respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych uchodzi za wynik ich akceptacji. To jednak wystarcza, aby zgodnie z kartezjańską teorią świadomości pojmowali świadomość ekologiczną empiryczno-psychologicznie, tj. jako zespół norm, wzorów i ideałów ekologicznych samorzutnie i bezpośrednio dostępny człowiekowi na drodze introspekcji.

W strategiach upowszechniania świadomości ekologicznej tzw. działania bezpośredniego, których autorzy (B. Kennard, D. LaChapelle, G. Snyder⁵) odwołują się do tradycji obcych europejskiemu kręgowi kultury, dominuje koncepcja świadomości ekologicznej oparta na przekonaniu o identyczności respektowania i akceptacji norm, wzorów i ideałów ekologicznych. Stanowisko to wspiera się na następujących podstawach:

- ocenie buddyjskiej praktyki medytacji jako: (a) skutecznego psychologicznego narzędzia wyswobodzenia świadomości od wartości, ideałów, wzorców, stereotypów myślenia i standardów działania obowiązujących w cywilizacji naukowo-technicznej, (b) wizji rzeczywistości będącej wielkim układem wzajemnych powiązań, w którym wszystkie rzeczy i stworzenia są niezbędne i oświecone;

⁵ Por. B. Kennard, *Nothing Can Be Done, Everything Is Possible*, Andover, Ma.: Brick, 1982; D. LaChapelle, *Ritual Is Essential* (esej opublikowany jako „Aneks F” w: B. Devall, G. Sessions, *Ekologia...*, *op. cit.*, s. 321-327), *Earth Festivals*, 1976, *Earth Wisdom*, 1978; G. Snyder, *Buddyzm i możliwości kultury planetarnej* (esej opublikowany jako „Aneks G” w: B. Devall, G. Sessions, *Ekologia...*, *op. cit.*, s. 328-331).

- interpretacji pierwotnych rytuałów w kategoriach: (a) metody stojącej na straży równowagi systemu ekologicznego przez regularne odnawianie odczucia związku z konkretnym miejscem życia, a w ślad za tym więzi człowieka z całą Ziemią, (b) wyrazu świadomości miejsca jako zamkniętego układu przepływu materii i energii między człowiekiem, zwierzętami i roślinami, między społeczeństwem i przyrodą;
- identyfikacji wartości ekologicznych i wartości nazywanych „kobiecy”, jak miłość, współczucie, wrażliwość, opiekuńczość, umiejętność słuchania, uczuciowość, afirmacja, które decydują o ważnej i pozytywnej roli kobiety jako kapłanki domowego ogniska: matki, troskliwej opiekunki, piastunki, żony.

W strategiach upowszechniania świadomości ekologicznej, których twórcy nawiązują do religijnej tradycji chrześcijaństwa (J. Carmody, V. Rossi – przywódca Bractwa Jedenastego Przykazania⁶), rozwijana jest koncepcja świadomości ekologicznej oparta na założeniu, że warunkiem respektowania norm, wzorów i ideałów ekologicznych jest ich uprzednia akceptacja. Podstawą tego stanowiska jest przekonanie o nałożonym na człowieka obowiązku dbałości o całe stworzenie i ludzkiej odpowiedzialności za jego stan, formułowane czasami jako tzw. jedenaste przykazanie. Jest ono utrzymane w tonie *Pisma św.*: „*Pana jest Ziemia i wszystkie jej bogactwa: nie będziesz bezczcił Ziemi ani życia, które na niej jest*”.

W tej wersji koncepcji świadomości ekologicznej przed- i kartezyjański kontekst filozofowania splatają się najściślej. Kartezyjański punkt widzenia problematyki filozoficznej przez pryzmat ludzkiego „ja”, świadomości jako punktu podparcia pewności wiedzy, nakłada się tu na etyczny schemat świadomości jako przewodnika po drogach życia człowieka. Dlatego jej zasadniczy postulat mówi o konieczności zaczenia uzdrawiania środowiska społeczno-przyrodniczego od uzdrowienia przez człowieka własnego życia. Świadomość ekolo-

⁶ Por. J. Carmody, *Ecology and Religion: Toward a New Christian Theology of Nature*, New York: Paulist Press, 1983; V. Rossi, *The Eleventh Commandment Fellowship Newsletter*, Forestville, Ca., 1984)

giczna uchodzi tutaj za wykwit możliwie wielkiej masy informacji zebranych na temat kryzysu ekologicznego.

Zasadnicze założenia koncepcji świadomości ekologicznej czerpiącej ze spuścizny chrześcijańskiej są takie:

- potrzeba roztoczenia opieki nad przyrodą to wynik świadomego, wolnego, rozumnego, dyktowanego przez zgromadzoną wiedzę na temat relacji zachodzących między człowiekiem oraz społeczeństwem a przyrodą, wyboru woli konkretnego człowieka;
- zastosowanie korzystnych z ekologicznej perspektywy technologii, procesów, mechanizmów i urządzeń to efekt wyborów podyktowanych wiedzą o ich właściwościach i sposobie oddziaływania na przyrodę;
- podejmowanie decyzji właściwych z ekologicznego punktu widzenia to skutek bilansu mającego na względzie nie tylko krótkoterminowe i partykularne korzyści, ale też straty ponoszone przez ludzkość, w konsekwencji także przez daną jednostkę, w bliżej nie określonej, dłuższej perspektywie.

Kiedy człowiek poszukuje orientacji w świecie, potrzebuje innych środków niż wówczas, gdy chce sobą rozporządzać. Rozporządzać sobą racjonalnie to dysponować sobą świadomie. Dlatego wszelkie ukierunkowanie poszukiwań filozoficznych na działanie uprzywilejowuje świadomość. Również w przypadku filozofii ekologii, gdzie świadomość ekologiczna jest centralnym punktem odniesienia dla całej problematyki aktywnego przeobrażania relacji między człowiekiem i jego społeczno-przyrodniczym otoczeniem.

Ponieważ jednak dysponowanie sobą przez człowieka jest nieodłączne od orientacji w świecie, nie można lekceważyć tej strony przesłanek podejmowanych decyzji. Orientacja w świecie aktywizuje normy, wzorce, ideały i wartości moralne. W nie mniejszym stopniu niż one określa zachowanie moralne człowieka. Problem, który ujawnili krytycy filozofii świadomości, polega na tym, że pojęcia świadomości nie można ograniczać do wymiaru empiryczno-psychologicznego, do tego, co samorzutnie i bezpośrednio uobecnia się człowiekowi.

Krytyka filozofii świadomości dowiodła konieczności rozdzielenia świadomości i mentalności. Za pomocą pojęcia „nieświadomego” freudyzm poważnie ograniczył możliwość odwoływania się do świadomości w celu opisu i wyjaśnienia mentalnego życia człowieka. Teoria Z. Freuda dowiodła istotnej roli nieświadomych pokładów psychiki w życiu ludzkim, prowadząc do wniosku, że to, co w nim najważniejsze, rozgrywa się poza świadomością człowieka. Stąd wypływa zadanie postawione terapii psychoanalitycznej – uzdrowienie człowieka przez integrację jego psychiki na drodze doprowadzenia do świadomości nieświadomych determinant zachowania. Jeszcze radykalniejszą postawę wobec znaczenia przypisywanego świadomości zajęli behawioryści. Dążyli do całkowitego wyrugowania tej kategorii z refleksji filozoficznej i psychologicznej. W tym celu przeciwstawili pojęciu świadomości pojęcie zachowania. Twórca behawioryzmu J. B. Watson zmierzał w ten sposób do przewyciężenia psychologii zgodnej z założeniami kartezjańskiej filozofii świadomości, obwinianej przez niego o subiektywizm. Zachowanie, jako fenomen czasoprzestrzenny i dostępny wielu niezależnym obserwatorom, zdawało się oferować podstawy wystarczające do przekształcenia psychologii w gałąź nauk empirycznych. Osią programu psychologii obiektywnej, z którym wystąpił Watson, było odrzucenie introspekcji na rzecz metod z powodzeniem stosowanych w przyrodoznawstwie.

Wiele twierdzeń krytyków filozofii świadomości nie wytrzymało próby czasu i zostało zakwestionowane w toku dalszego rozwoju wiedzy filozoficznej i naukowej. Niemniej centralna teza ich teorii, wzbraniająca identyfikacji wszelkich zjawisk mentalnych ze świadomością, oparła się atakom zwolenników przedmiotowej tożsamości tych sfer. Wkład freudyzmu do myśli XX w. polega na ukierunkowaniu dociekań, których przedmiotem jest świadomość, na cel doprowadzenia do uświadomienia i świadomego przeobrażenia tego, co nieświadome. Behawioryzm pozostawił po sobie przekonanie, że tradycyjna psychologia introspekcyjna nie wyczerpuje całości problematyki świadomości i musi znaleźć uzupełnienie w psychologii zorientowanej na zachowanie. Pod wpływem obu teorii pojęcie świa-

domości zostało co prawda zepchnięte na margines współczesnych rozważań filozoficznych i zastąpione przez pojęcie psychiki, ale nie zostało z nich wyeliminowane. Wbrew zamierzeniom behawiorystów pojęcie świadomości nie zostało z niej całkowicie wyrugowane, ponieważ nie pozwoliły zrezygnować z niego odsłonięte przez psychoanalizę możliwości uświadamiania nieświadomych stanów mentalnych oraz potrzeby refleksji etycznej. Zostało natomiast poważnie przeobrażone: świadomość to zarówno aktualna wiedza dostępna w introspekcyjnym poznaniu, jak też zdolność do posiadania takiej wiedzy i uświadamiania sobie nieświadomych stanów mentalnych.

Wymienione powody decydują o podjęciu tematu świadomości ekologicznej również przez tych filozofów ekologii, którzy pozostają pod wpływem krytyki filozofii świadomości.

3. Świadomość ekologiczna a filozofia kultury

Główne założenie koncepcji świadomości ekologicznej uwzględniającej wnioski wypływające z krytyki filozofii świadomości mówi o tym, że nie każdy stan mentalny decydujący o zachowaniach, które należy mieć na uwadze w związku z ekologicznymi skutkami tych zachowań, jest świadomy. Człowiekiem kierują nastroje, jak radość lub melancholia, doznania, jak rozkosz, zachwyty, odraza, obrzydzenie i ból, uczucia, jak miłość, strach i gniew, nieświadomione pragnienia, oczekiwania, wyobrażenia, schematy reagowania na typowe zdarzenia, standardy postępowania oraz przesady. Chociaż nie występują w postaci racji, na których się wspierają ludzkie decyzje, w poważnym stopniu określają ich kształt i muszą znaleźć odbicie w analizach zagadnienia świadomości ekologicznej. Świadome przesłanki tylko częściowo warunkują istotne z ekologicznego punktu widzenia akty woli, reszta to skutek oddziaływania nieświadomych stanów mentalnych. Ponieważ jednak dla większości stanów mentalnych charakterystyczne jest to, że jeśli nawet nie są świadome, to mogą zostać uświadomione, filozoficzna refleksja poświęcona świadomości ekologicznej szuka pomocy w dociekaniach skoncentro-

wanych na zachowaniach, jako dostępnych obserwacji oraz analizie przejawach całości ludzkiej psychiki.

Obszarem ekspresji ludzkiej psychiki jest kultura. Jest ona tworem człowieka i tworzy człowieka. Dlatego filozofia kultury uchodzi za najlepsze zaplecze omawianego nurtu filozofii ekologii. Tak samo jak on współczesna filozofia kultury jest inspirowana przez krytykę filozofii świadomości. Czerpie z niej przekonanie o potrzebie i konieczności odśladania nieświadomych mentalnych determinant ludzkiego postępowania. Tyle że robi to inaczej niż psychologia. W rezultacie dodaje nowy element do pojęcia świadomości ukształtowanego przez krytykę filozofii świadomości. Zgodnie z nią świadomość to zarówno aktualna wiedza dostępna w introspekcyjnym poznaniu, jak też zdolność do posiadania takiej wiedzy i uświadamiania sobie nieświadomych stanów mentalnych przez – oto ów nowy moment – odsłonięcie ich źródeł w kulturze jako historycznie określonej rzeczywistości myślowej.

Przedstawione pojęcie świadomości osłabia oczekiwania i nadzieje związane z kształtowaniem świadomości ekologicznej, jakie żywią filozofowie ekologii pozostający pod wpływem tradycji kartezjańskiej. Znaczenie, na którym straciła świadomość, zyskała wiedza o obiektywnych warunkach kształtujących postępowanie człowieka. W tej nowej sytuacji praktyczna i teoretyczna zasadność dalszego posługiwania się pojęciem świadomości daje się obronić tylko pod tym warunkiem, że będzie przez nie rozumiane coś więcej niż psychologiczny stan rzeczy. Zwolennicy stosowania pojęcia świadomości ekologicznej na gruncie filozofii ekologii jako formy filozofii kultury przywiązują małą wagę do samych zjawisk mentalnych. O wiele więcej zajmuje ich świadomość jako wyjaśniona postawa wobec własnego życia, która w trybie samookreślenia, refleksyjnie i z namysłem, wybiera jedną ze stojących do dyspozycji człowieka możliwości życiowych. Jest to koncepcja świadomości zbliżona do stanowiska M. Heideggera i egzystencjalizmu⁷. W podobny

⁷ Por. E. Tugendhat, *Selbstbewußtsein und Selbstbestimmung. Sprachanalytische Interpretationen*, Frankfurt/M 1979; M. Bartels, *Selbstbewußtsein und Unbewußtes. Studien zu Freud und Heidegger*, Berlin-New York 1976.

sposób stawia w centrum kwestię zapanowania nad egzystencją: świadomość ekologiczna to zdolność przeciwstawienia się sytuacji, w której człowiekiem kieruje egzystencja, to umiejętność pokierowania własną egzystencją – to wolność wyjścia poza wąskie ramy istniejącej kultury ku własnemu byciu, w którym rozgrywa się dramat istnienia człowieka.

Pojęcie kultury jest jednym z najżywiej dyskutowanych i najróżnorodniej definiowanych kategorii humanistyki. Lecz kontrowersje odgrywające istotną rolę w filozofii kultury nie pozostawiają wyraźnych śladów na filozofii ekologii. Ze względu na dość ogólnikowy związek między omawianym nurtem filozofii ekologii i filozofią kultury żadna z konkretnych koncepcji kultury nie odgrywa zasadniczej roli w dociekaniach nad świadomością ekologiczną. Filozofia kultury raczej przeciera szlaki i wytycza kierunek rozważań filozofii ekologii, niż dostarcza konkretnych i gotowych rozstrzygnięć. Przy tym nie każda współczesna filozofia kultury jest w tej samej mierze pomocna w rozwiązywaniu problemów ekologii. Rozważany w kontekście świadomości ekologicznej związek tematu kultury z zagadnieniem samookreślenia siebie przez człowieka poważnie ogranicza zespół teorii kultury, do których sięgają po pomoc i inspiracje, filozofowie ekologii. Interesuje ich jedna forma filozoficznej refleksji nad kulturą. Są to teorie, w których materialna strona kultury ustępuje miejsca kulturze rozumianej przede wszystkim jako rzeczywistość duchowa.

W filozofii ekologii dominuje następujące pojęcie kultury: kultura to rzeczywistość myślowa złożona z systemu przekonań, które są powszechnie respektowane przez podmioty danej kultury ze względu na determinację tych przekonań ze strony potrzeb różnych rodzajów praktyki społecznej, w których uczestniczą podmioty tej kultury. Ów system przekonań składa się z trzech warstw – są to:

- wartości należące do poszczególnych dziedzin kultury, jak np. język, religia, sztuka, nauka, świadomość polityczno-prawna;
- zasady interpretacji kulturowej regulujące tworzenie, upowszechnianie i respektowanie obrazu świata mającego ważność dla podmiotów danej kultury;

– normy i dyrektywy będące regulatorem praktyki metarialno-produkcyjnej.

Koncepcje świadomości ekologicznej, których autorzy aprobują krytykę filozofii świadomości i nawiązują do współczesnej filozofii kultury są urzeczywistnieniem drugiego z wymienionych powyżej teoretycznie możliwych rozwiązań problemu relacji między akceptacją i respektowaniem norm, wzorów i ideałów ekologicznych: respektowanie tych norm, wzorów i ideałów ma być niezależne od ich akceptacji (można respektować coś innego, niż się akceptuje).

Koncepcja świadomości ekologicznej wskazująca na to, że respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych nie jest zależne od ich akceptacji i nie prowadzi koniecznie do ich akceptacji (wystarczy respektować, nie troszcząc się o akceptację) występuje w tych pracach z zakresu filozofii ekologii, w których świadomość ekologiczna nie jest bezpośrednim tematem zainteresowania i nie pojawia się nawet jako pojęcie. Pomimo tego można w odniesieniu do nich mówić o obecności określonej koncepcji świadomości ekologicznej, ponieważ przejawia się ona w formie ukrytej przesłanki rozważań i daje się wyinterpretować ze sposobu rozwiązywania spraw ważnych z ekologicznego punktu widzenia. Taka koncepcja świadomości ekologicznej występuje w twórczości autorów, którzy: (a) podejmując się krytyki techniki z perspektywy ekologicznej, kontynuują tradycję kantowskiego transcendentalizmu i niemieckiej filozofii krytycznej (Szkoły Frankfurckiej), (b) stoją na stanowisku socjomorfologicznego charakteru obrazów przyrody obowiązujących na kolejnych etapach rozwoju kultury europejskiej.

Nastawieni ekologicznie krytycy techniki (N. Bischof, G. Böhme, H. Freyer, G.-K. Kaltenbrunner, K. Lenk, F. Rapp, H. Sachsse⁸)

⁸ Por. N. Bischof, *Das Rätsel Ödipus. Die biologischen Wurzeln des Urkonfliktes von Intimität und Autonomie*, München-Zürich 1985; G. Böhme, *Für eine ökologische Naturästhetik*, Frankfurt/M 1989; H. Freyer, *Über das Dominantwerden technischer Kategorien in der Lebenswelt in der Industriellen Gesellschaft*, Wiesbaden 1960; G.-K. Kaltenbrunner (ed.), *Überleben und Ethik. Die Notwendigkeit bescheiden zu werden*, Freiburg 1976; K. Lenk, *Zur Sozialphilosophie der Technik*, Frankfurt/M 1982; F. Rapp, *Naturverständnis und Naturbeherrschung. Philosophie-*

tylko pośrednio podejmują problem świadomości ekologicznej, co wcale nie znaczy, że ich wkład do rozwiązania tego zagadnienia można pominąć. Ponieważ swoją uwagę koncentrują na warunkach możliwości ukształtowania się dzisiejszego, jak najdalszego od uwzględniania elementarnych zasad ekologicznych obrazu świata, sytuują zagadnienie świadomości ekologicznej całkowicie poza psychologicznym kontekstem akceptacji norm, wzorów i ideałów ekologicznych. Pisząc o technice podnoszą kwestię warunków, które przesądziły o tym, że stosunek człowieka do jego społeczno-przyrodniczego otoczenia na pierwszym miejscu cechuje respektowanie zasady ekonomicznej wydajności. Kwestia świadomości ekologicznej jest w ich przekonaniu problemem kultury, w której obowiązuje nieodpowiedni z perspektywy ekologicznej obraz świata. Jest to więc sprawa kulturowo uwarunkowanego zespołu wyobrażeń, które prowadzą do rozumienia przyrody jako rezerwuaru bogactw naturalnych, surowców i energii oraz jako tworzywa do przekształcania zgodnego z dowolnymi potrzebami człowieka, który nie daje podstaw do moralnej oceny i wartościowania stosunków kształtowanych na linii człowiek (społeczeństwo) – przyroda (Ziemia).

Podobnie można scharakteryzować stanowisko zajmowane w sprawie świadomości ekologicznej przez autorów, którzy łączą tematykę ekologiczną z zagadnieniem socjomorficznego charakteru obrazów przyrody, jakie obowiązywały na różnych etapach rozwoju kultury europejskiej (E. J. Dijksterhuis, R. Löw, K. M. Meyer-Abich, S. Moscovici, O. Schwemmer, R. Spaemann⁹). Nie jest ona tematem, któremu poświęcają wiele miejsca, ale ich rozważania zakładają ten problem i implikują jego określone rozwiązanie. Zasadnicza dla

geschichtliche Entwicklung und gegenwärtiger Kontext, München 1981; H. Sachsse, *Ökologische Philosophie. Natur – Technik – Gesellschaft*, Darmstadt 1984.

⁹ Por. E. J. Dijksterhuis, *Die Mechanisierung des Weltbildes*, Berlin 1956; K. M. Meyer-Abich, *Wege zum Frieden mit der Natur. Praktische Naturphilosophie für die Umweltpolitik*, München 1984; S. Moscovici, *Versuch über die menschliche Geschichte der Natur*, Frankfurt/M 1982; O. Schwemmer (ed.), *Über Natur. Philosophische Beiträge zum Naturverständnis*, Frankfurt/M 1987; R. Spaemann, R. Löw, *Die Frage Wozu? Geschichte und Wiederentdeckung des teleologischen Denkens*, München 1981.

socjomorfizmu teza o kształtowaniu się obowiązującego w różnych okresach historycznych obrazu przyrody pod wpływem właściwego dla danej kultury obrazu człowieka i stosunków społecznych ma decydujące znaczenie dla postawienia zagadnienia świadomości ekologicznej na gruncie respektowania norm, wzorów i ideałów ekologicznych. Zgodnie z tym stanowiskiem relacje w obrębie geo-, bio- i zoosfery oraz miejsce i rola człowieka w świecie przyrody są widziane przez pryzmat historycznie określonych stosunków społecznych. Schemat rozumienia społeczeństwa jest przenoszony na przyrodę. Reguły interpretacji rzeczywistości naturalnej są wytworem społecznym również w tym sensie, że sposób rozumienia rzeczywistości społecznej jest kluczem do pojmowania przyrody.

Pomiędzy opisanym stanowiskiem a pozycją teoretyczną zajmowaną przez zwolenników tezy mówiącej, że chociaż respektowanie norm, wzorów i ideałów ekologicznych nie jest zależne od ich akceptacji, to jednak stanowi warunek ich akceptacji, nie zachodzą istotne różnice. Odmienność tego stanowiska wynika z położenia większego nacisku na praktyczną stronę rozważanego problemu. Założenia przejęte z filozofii kultury nie pozwalają na rozumienie świadomości ekologicznej jedynie w kategoriach psychologicznych, co nie przeszkadza przedstawicielom tego stanowiska podejmować zagadnień bezpośredniego oddziaływania na społeczeństwo.

Przedstawiciele tego stanowiska (R. Bly, E. Cobb, J. Pearce, P. Shepard¹⁰) przezwyciężają jednostronność ujęcia skoncentrowanego na ukazaniu kulturowych więzów świadomości ekologicznej przez eksponowanie zależności naszej świadomości od powszechnie ważnych, ale nieświadomych przesłanek sensu nadawanego w kulturze poszczególnym obiektom, zdarzeniom i relacjom. Posiłkując się pracami dotyczącymi rozwoju psychospołecznego (Z. Freuda, J. Piageta, K. Horney, E. Eriksona, E. Fromma, C. Wrighta Millsa)

¹⁰ Por. R. Bly, *News of the Unwires: Poems of Twofold Consciousness*, San Francisco: Sierra Club Books, 1980; E. Cobb, *The Ecology of Imagination in Childhood*, New York: Columbia University Press, 1977; J. Pearce, *The Crack in the Cosmic Egg*, New York: Julian Press, 1971; P. Shepard, *Nature and Madness*, San Francisco: Sierra Club Books, 1983.

na nowo snują praktyczny wątek filozofii ekologii, który wcześniej był głównie rozwijany na gruncie filozofii świadomości. Po przełamaniu monopolu filozofii świadomości mogą powrócić do tej sprawy bez obaw o kontynuację psychologiczno-empirycznego wzorca świadomości ekologicznej. Najważniejsza zmiana w stosunku do koncepcji świadomości ekologicznych inspirowanych przez filozofię świadomości polega na zmianie kierunku i celu argumentacji. Zmiana systemu przekonań dotyczących przyrody, ustępuje na bok wobec przeobrażeń mających się dokonać w kulturze. Rewerencja wobec natury, miłość do przyrody, poczucie odpowiedzialności za świat zwierząt i roślin, troskliwość o pozaludzki wymiar rzeczywistości, biocentryzm schodzą w cień zagadnienia zasad interpretacji kulturowej regulujących tworzenie, upowszechnianie i respektowanie obrazu świata mającego wagę dla podmiotów kultury nowoczesnego społeczeństwa. Nie oznacza to lekceważenia wymienionych kwestii. Zmiana kierunku i celu argumentacji związanej z kształtowaniem świadomości ekologicznej ma na uwadze warunki, które nie będą przeciwdziały respektowaniu aprobowanych treści. Cel ostateczny to tak przeobrażona kultura, w której akceptacja norm, wzorów i ideałów ekologicznych będzie się rozwijała na bazie ich respektowania – jako refleksja nad ukrytymi mechanizmami funkcjonowania kultury i jako poznanie nieświadomych przesłanek uświadamianych treści, poświadczające trafność dokonanego wyboru egzystencjalnego.

W przedstawionym nurcie filozofii ekologii rozwiązanie problemu nieobecności świadomości ekologicznej na poziomie zachowań jest traktowane równoznacznie ze zmianą stosunku człowieka do samego siebie i społeczeństwa, do społecznego wymiaru otoczenia społeczno-przyrodniczego, a dopiero w dalszej kolejności do natury. Kluczem do pożądanego rozstrzygnięcia kwestii respektowania norm, wartości i ideałów ekologicznych są przeobrażenia w dziedzinie tzw. przedrozumienia. Jest to sfera nie zawsze świadomych przesłanek właściwego członkowi nowoczesnego społeczeństwa rozumienia siebie, najczęściej nie uświadamianych potrzeb służących mu do definiowania samego siebie i kierujących jego zachowaniem,

której nie potrafi ani nazwać, ani opisać, bez której jednak by nie rozumiał tego świata, który jest mu bliski. Kwestia świadomości ekologicznej jest zatem sprawą przemian w łonie tego obszaru ludzkiej egzystencji, który jest projektowany na oczywisty świat poznania empirycznego, znany człowiekowi z codziennego doświadczenia. Przedstawiciele omawianych stanowisk dostarczają argumentów, w świetle których wiele zyskuje teza, zgodnie z którą współczesny kryzys ekologiczny jest bardziej problemem społecznym niż przyrodniczym.